

Sygnatura akt II AKa 377/21

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2022 r.

5. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Maciej Skórniak

Sędziowie: SA Jarosław Mazurek

SA Artur Tomaszewski (spr.)

Protokolant: Magdalena Szymczak

7. przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Dariusza Sulikowskiego

8. po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2022 r.

9. sprawy P. M. (1) oskarżonego o czyny z:

10. art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

11. na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

12. od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

13. z dnia 10 września 2021 r. sygn. akt III K 136/19

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz P. M. (1) 1200 zł tytułem zwrotu poniesionego wydatku z tytułu ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym;

III. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 377/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1. CZEŚĆ WSTĘPNA	
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji	
1.wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z 10 września 2021r., sygn. akt III K 136/19	
1.2. Podmiot wnoszący apelację	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel posiłkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
1.3. Granice zaskarżenia	

1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami			

przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.		<p>1. Oskarżony był dotychczas kilkakrotnie karany sądownie.</p> <p>2. Umiarkowane zachowanie oskarżonego w czasie odbywania kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie.</p>	<p>informacja z K.</p> <p>opinia z ZK w N. z dnia 04.07.2022</p>	<p>967-972</p> <p>973-974</p>
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.		W tym zakresie nie przeprowadzono dowodów w postępowaniu odwoławczym.		
1.6. Ocena dowodów				

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	1. informacja z Krajowego Rejestru Karnego 2. opinia z ZK w N. z dnia 04.07.2022	Dokumenty urzędowe; ich treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEZ ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Prokuratora zarzucił: 1. błąd w ustaleniach faktycznych	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na uznaniu, iż oskarżony P. M. (1) działając w obronie koniecznej odpierając zapoczątkowany cios „z główki” bezpośredni, bezprawny zamach na dobro chronione prawem w postaci swojego zdrowia zadał P. G. (1) nożem trzy ciosy powodując u niego obrażenia ciała, które spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu P. G. (1), podczas gdy analiza całego zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań płynących z doświadczenia życiowego prowadzi do przeciwnych wniosków;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na

	<p>uznaniu, iż oskarżony P. M. (1) działając w obronie koniecznej odpierając bezpośredni, bezprawny zamach na dobro chronione prawem w postaci swojego zdrowia zadał A. B. nożem pięć ciosów powodując u niego obrażenia ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni, podczas gdy analiza całego zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań płynących z doświadczenia życiowego prowadzi do przeciwnych wniosków.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Ponieważ oba stawiane zarzuty są bardzo podobne i sprowadzają się tak naprawdę do kwestionowania tego samego – działania oskarżonego w warunkach obrony</p>				

koniecznej – można było ustosunkować się do nich łącznie. Zarzuty te są całkowicie niezasadne.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że błędne ustalenia faktyczne są najczęściej skutkiem dokonania dowolnej (błędnej) oceny określonych dowodów (obraza art. 7 k.p.k.) bądź też pominięcia określonych dowodów przy ich analizie i ocenie (obraza art. 410 k.p.k.) lub też wynikiem innego rodzaju uchybień procesowych związanych z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym (por. wyrok SA w Warszawie z 2.03.2022 r., II AKA 391/20, LEX nr 3333181).

W tym przypadku, co prawda, prokurator postawił wyłącznie zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, ale z treści zarzutów można zasadnie wywnioskować, że błąd ten miałby być wynikiem wadliwej, dokonanej przez Sąd I instancji z naruszeniem art.

7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., oceny dowodów.

Z taką argumentacją prokuratora w żadnej mierze nie sposób się zgodzić

Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji, które wynikają z właściwej, dokonanej zgodnie z art. 7 k.p.k. i w granicach zakreślonych przez art. 410 k.p.k., oceny dowodów. Nie ma potrzeby w związku z tym powtarzać tożsamy argumentów powołanych już bardzo obszernie i drobiazgowo przez Sąd meriti.

Zarzuty apelacji prokuratora stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną dowodów i ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji.

Wystarczy dokładnie wczytać się w wyjaśnienia oskarżonego P. M. (1) i zeznania świadka M. P., która posługuje się także drugim imieniem K. (por. k. 163v, 178), oraz skonfrontować je z wersją

przedstawianą przez pokrzywdzonych P. G. (1) i A. B. oraz towarzyszącego im D. B., aby stwierdzić, że wyjaśnienia oskarżonego P. M. (1) i zeznania świadka M. P. są jednoznaczne i wzajemnie zgodne we wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach, że to P. M. (1) został zaatakowany i się bronił, gdy tymczasem zeznania P. G. (1), A. B. i D. B. były w istotnych szczegółach rozbieżne, w szczególności kto do kogo podszedł zanim doszło do ataku i jak dokładnie od tego momentu zdarzenie przebiegało; nadto początkowo pokrzywdzeni P. G. (1) i A. B. w ogóle nie chcieli współpracować z organami ścigania odmawiając zeznań i podania kto jest sprawcą (por. k. 19-20, 26-27).

P. M. (1) zaś tylko w pierwszych wyjaśnieniach zaprzeczył, aby użył noża, co potem przekonująco uzasadnił obawą przed odpowiedzialnością karną z tym

związaną (por. k. 749v), co zasługuje na uwzględnienie, skoro został oskarżony przez Prokuraturę w niniejszej sprawie o czyny związane z użyciem tego noża. To samo dotyczy ewidentnie M. P., która bała się, że jej nowy partner P. M. (1) może w związku z użyciem noża ponieść odpowiedzialność karną.

P. M. (1) podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego wyjaśnił:

„Ledwo weszliśmy na ten deptak to zobaczyliśmy na ławce siedzi grupka osób. Minęliśmy ławkę, gdy nagle ktoś zawołał „K., K.!”. Ktoś z tej grupy krzyknął również do mnie „Hej kolego”. Zatrzymaliśmy się (...) Zapytałem się „co jest?” Podeszły do mnie wówczas dwie osoby. Jedna z tych osób – wyższy mężczyzna – zapytał się mnie „czy ja jestem ten M. co najebał K.”. Ja mu powiedziałem, „że tak jestem M.”

i wtedy chciałem mu wytłumaczyć tę sytuację w mieszkaniu K. (co się stało), mówiąc że "to nie było tak..." i nie dokończyłem bo dostałem od w/w mężczyzny głową w nos. On mnie nie przytrzymał w żaden sposób tylko walnął głową bo był ode mnie o głowę wyższy więc tylko się zamachnął i walnął mnie z główki. Nie poleciała mi krew z nosa. Miałem tylko lekkie stłuczenie na nosie. Nie skorzystałem z pomocy lekarza bo nie uznałem, że jest to potrzebne i że potrzebuję pomocy. Zamroczyło mnie, później odepchnąłem go ręką i kilka razy uderzyłem go na ślepo w obronie własnej (...) Drugi z mężczyzn stał obok nas po mojej lewej stronie około 1 metra od nas. Gdy odepchnąłem tego większego mężczyznę i go uderzyłem to zacząłem uciekać. Za mną wówczas pobiegł drugi z tych mężczyzn ten co stał po mojej lewej stronie. Dobiegliśmy do murów obronnych (...) Ja już nie miałem

siły biec i się zatrzymałem. On się również zatrzymał. Ja mu wówczas powiedziałem, żeby odszedł bo jestem pijany i mogą być z tego wszystkiego problemy (...) On stwierdził "ze ma wyjebane" i podbiegł do mnie. Chciał mnie złapać. Wywiązała się szamotanina między nami. Poszarпалиśmy się nawzajem i ja uciekłem." (k. 178v-179).

Na rozprawie wyjaśnił z kolei:

„Na promenadzie nad O., na ławce siedzieli P. G. (1), A. B. a trzeciej osoby nie znam. Na wprost mnie stanął P., a po mojej lewej stronie stanął A. B.. P. zapytał mnie czy jestem osobą, która pobiła jego brata. Ja zdążyłem odpowiedzieć tylko „tak, ale..” i już nie skończyłem, bo zostałem uderzony przez P. G. (1) z główki w twarz. Ja ze strachu po tym uderzeniu ledwo stałem na nogach i próbowałem wyjąć nóż z tylnej kieszeni spodni. Nóż był luzem w kieszeni, nie w pokrowcu. Wtedy M. pobięła

prawdopodobnie po pomoc. Ja uderzyłem P. tym nożem prawą ręką w jego lewy bok. Uderzałem go tak długo, aż poczułem się bezpieczny. Nie jestem w stanie powiedzieć ile ciosów zadałem. Nie jest w stanie powiedzieć jak silne to były ciosy, P. stał blisko mnie, to było na wyciągnięcie ręki z tym nożem. P. się ode mnie odsunął, ja pobiegłem w prawą stronę w kierunku centrum miasta. Ja uciekałem przed nimi. Będąc pod koniec tej promenady, po przebiegnięciu nie jestem w stanie powiedzieć, ale coś chyba ok. 50 m, zauważyłem, że goni mnie A. B.. Zatrzymałem się i powiedziałem do niego: „zostaw mnie, bo będzie problem”, nie chciałem go uderzyć, nie chciałem wejść z nimi w konflikt. A. mi powiedział, że go to nie interesuje, że mam „przejebane”. Podbiegł do mnie i uderzyłem go tym nożem, żeby nie zadał mi żadnych ciosów, bo nie wiedziałem co się może wydarzyć, do czego on jest zdolny.

Uderzyłem A. swoją prawą ręką w jego lewy bok. A. się ode mnie odsunął, ja pobiegłem dalej szukać M. (...) Nie mam pojęcia, co dalej z A. B., on się odsunął, a ja uciekłem. A. B. ugodziłem nożem kilkakrotnie, ale nie jestem w stanie powiedzieć ile. Uderzałem go do momentu, aż poczułem się bezpieczny. A. B. stał blisko mnie, nie potrafię określić siły ciosów, wydaje mi się, że to było lekko, bo nie miałem możliwości uderzenia mocno, ponieważ stał bardzo blisko mnie. Nie mierzyłem w określone punkty, uderzałem na ślepo. To wszystko działo się bardzo szybko, ja byłem w strachu, bałem się, byłem zestresowany tą sytuacją.” (k. 749).

Świadek M. P. w postępowaniu przygotowawczym, podczas pierwszego przesłuchania, zeznała:

„Kiedy byliśmy na wysokości budynku geodezji to usłyszeliśmy, że na ławce siedzi grupa osób i ktoś powiedział

do mnie „cześć K.”. Ja odpowiedziałam „cześć” i zobaczyłam, że siedzą tam: P. G. (1), A. B. i D. B.. Wstał P. G. (1) i za nim wstał A. B.. P. G. (1) podszedł do stojącego obok mnie P. B. i M. i uderzył go głową w nos i dobiegł do nich A. B. i przytrzymał P. M. (1). Ja zobaczyłam tylko że P. M. (1) leci krew z nosa i w tym czasie zaczęłam uciekać w stronę ul. (...). Słyszałam jeszcze, jak P. G. (1) powiedział do M., że sobie nie życzy żeby on bił jego brata.” (k. 163).

Podczas drugiego przesłuchania zeznała:

„...usłyszałam cześć K.. Głos dobiegł z ławki, na której siedział P. G. (1) obok niego był A. B. a na ziemni po turecku siedział D. B.. Przystanęliśmy i ja odpowiedziałam cześć. Z ławki pierwszy wstał P. G. (1) a za nim A. B.. Ja chcąc załagodzić sytuację odepchnęłam P. G. (1) i powiedziałam P. B. uspokój się, on odpowiedział mi odpierdol się. Od tego momentu wszystko zaczęło się

dziać bardzo szybko, wydaje mi się, że A. zaszedł P. M. (1) od tyłu. Jestem pewna bo widziałam dokładnie, że P. G. (1) uderzył P. M. (1) z główki w okolice nosa. Zobaczyłam, że P. ugięły się nogi a ja wtedy uciekłam” (k. 211).

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym zeznała:

„M. przechodzili, w momencie kiedy przechodziliśmy pan P. G. (1) powiedział „cześć K.”, oni siedzieli na ławce, po czym wstali, tzn. P. G. (1) i A. B.. Podeszli do nas i zaczęła się bójka, w sumie zaczęli skakać do P. M. (1), tzn. A. B. złapał P. M. (2) od tyłu za rękę, po czym P. G. (1) podszedł i uderzył P. M. (1) z główki w głowę. P. M. (1) próbował się wyrwać, ale nie dał rady. Jak zobaczyłam co się dzieje to uciekłam w stronę Katedry tam gdzie ludzie.” (k. 886).

Z kolei obaj pokrzywdzeni i D. B. zeznawali wyraźnie odmiennie, przy czym ich zeznania także istotnie różniły się między sobą.

P. G. (1) w postępowaniu przygotowawczym zeznał:

„W pewnym momencie zaważyliśmy, że w naszą stronę idzie M. P. z jakimś mężczyzną (...) Jak byli parę kroków od nas usłyszałem jak M. powiedziała do niego „o to jest ten frajer G.”, ja nie wstając z ławki zapytałem kto jest tym frajerem. A. i D. siedzieli na ławce razem ze mną. Po tych słowach wywiązała się między nami pyskówka, już nie potrafię teraz co kto mówił (...) Mężczyzna ten zaczął machać rękami, wtedy ja chciałem wstać z ławki. Działo się to tak szybko, że nawet nie zdążyłem się zorientować jak zostałem dźgnięty nożem przez tego mężczyznę najpierw dostałem cios w prawe ramię w okolicy pachy, dostałem w tętnicę. Po chwili zrobiło mi się słabo i upadłem na ziemię, od tej pory już nic nie pamiętam.” (k. 339).

Z kolei przed Sądem I instancji na rozprawie zeznał:

„Z daleka wiedzieliśmy, że szły dwie osoby, od strony N.. Nagle M. P. powiedziała coś: „o to jest kurwa ten G.”. Siedzieliśmy na tej ławce, a P. M. (1) od razu podszedł do ławki i zaczęła się wymiana słów między nami. Ja powiedziałem coś na M., chciałem wstać do niego, bo zaczęła się między nami wymiana słów, ale nie zdążyłem wstać, bo P. M. (1) ugodził mnie nożem w prawą rękę. Później ja wstałem, a D. B. powiedział : „wujek usiądź, krew ci leci”. Byłem cały we krwi i osunąłem się na ziemię. I w sumie tak za bardzo nie pamiętam, bo krew ze mnie tryskała. Pamiętam tylko ten cios w ramię, a ten w nogę już nie za bardzo pamiętam. I chyba gdzieś z lewej strony brzucha miałem. Nie za bardzo pamiętam jak otrzymałem ciosy w nogę i z lewej strony brzucha. To były delikatne ciosy. Ja nie zareagowałem w żaden sposób, na pewno nie

uderzyłem z główki oskarżonego.” (k. 750v).

A. B. w postępowaniu przygotowawczym zeznał:

„Siedzieliśmy i nagle w naszej okolicy pojawiła się M. P., która była w towarzystwie mężczyzny. Nie wiem jak on się nazywa. Nie pamiętam z jakiego powodu doszło do wymiany zdań między nami a nimi. Pamiętam, że najpierw P. G. (1) został zraniony nożem przez tego mężczyznę który dostał w przedramię i tętnicę. Silnie krwawił. Byłem przejęty jak to zobaczyłem, zacząłem go ratować (...) Byłem tak zszokowany tym co zobaczyłem, iż nie zwracałem uwagi, że on też mi zadaje ciosy. Byłem skupiony na P.. Źle się poczułem i położyłem się na ziemi. M. i ten mężczyzna uciekli” (k. 371v-372).

Na rozprawie przed Sądem I instancji zeznał:

„Potem siedzieliśmy na ławce na

promenadzie i rozmawialiśmy. P. z M. się spięli ze sobą, P. dostał nożem, ale ja do tej pory nie widziałem od kogo P. dostał nożem. Widziałem, że dostał tym nożem, pobiegłem, żeby zatrzymać sprawcę, bo on uciekał. Ja go dogoniłem, też dostałem tym nożem i on uciekł.” (k. 751v),

a po odczytaniu jego zeznań z postępowania przygotowawczego zeznał:

„Potwierdzam swoje zeznania. Nie chciałem tego rozgrzebywać, dlatego nie mówiłem, że sprawca zaczął uciekać, a ja zacząłem go gonić. M. pierwszy uderzył P. (...) Ja wypilem kilka piw, nie wiem jak to było dokładnie. Rozmawiałem z bratem i nie wiem, kto pierwszy uciekał. Ja nie wiem jak wyglądało to z tym nożem, dopiero jak P. dostał tym nożem, to chciałem go dogonić, żeby go zatrzymać. To było 4 lata temu nie pamiętam jak siedzieliśmy. Nie

pamiętam, czy jak dogoniłem P. M. (1), czy był on wtedy z M. P.. **Ja podbiegłem do P. M. (1) złapałem go za bluzę z przodu i dostałem kilka razy nożem, po czym P. M. (1) uciekł.** Nie pamiętam, czy do niego coś mówiłem. Ja dostałem nożem to puściłem jego bluzę.” (k. 751v-752).

Wreszcie D. B., słuchany jedynie w postępowaniu przygotowawczym, zeznał:

„Jak siedzieliśmy to przechodził koło nas mężczyzna, on coś powiedział w naszym kierunku lecz ja nie zwracałem uwagi na to co mówił. Mężczyzna ten szedł dalej. To co powiedział nie spodobało się P. G. (1), który wstał za nim i zapytał się o co mu chodzi. Po czym poszedł za nim. Przeszedł kilka metrów i podszedł do niego. Nie wiem o czym rozmawiali ponieważ stałem kilka metrów i nie słyszałem. Ja poszedłem do P.. Jak podszedłem do P. to zauważyłem jak z P. cieknie krew. Zauważyłem

krw pod prawą ręką. Zaraz po tym minął mnie A. który wstał z ławki po mnie. A. poszedł za tym mężczyzną który zaczął iść w stronę mostu P.. Ja zauważyłem że P. upada i zacząłem tamować jego krew. Zaraz po krótkiej chwili podszedł do mnie brat i zaczął się kłaść, upadać (...) Nie widziałem jak ten mężczyzna ugodził nożem P., a później A. gdyż zajmowałem się P.. Jak zajmowałem się P. to byłem obrócony do A. i tego mężczyzny plecami. Jak A. doszedł do tego mężczyzny to stali oni chyba w odległości około 4-5 metrów. Nie słyszałem aby była jakaś rozmowa (...) Nie wiem dlaczego ten mężczyzna zaatakował P. i A.. Mnie nie zaatakował ponieważ do niego nie podchodziłem.” (k. 36v-38).

Zdaniem Sądu odwoławczego, w sprawie nie budzi żadnych wątpliwości, że tym mężczyzną który z główki, jako pierwszy, zaatakował P. M. (1) był P. G. (2), a

potem mężczyzną go goniącym był A. B., który kontynuował ten atak.

Co istotne, pokrzywdzony P. G. (1) i towarzyszący mu obaj siostrzeńcy - bracia B. - mieli motyw, aby zaatakować oskarżonego, chcieli dać nauczkę P. M. (1), gdyż on odbił partnerkę, właśnie M. P., bratu P. G. M. G., a nadto na tle tego konfliktu podczas jednego z wielu zająć P. M. (1) miał uderzyć (pobić) M. G..

Z kolei oskarżony P. M. (1) nie miał żadnego motywu, aby zaatakować pokrzywdzonych, a przy tym mieli oni przecież nad nim zdecydowaną przewagę fizyczną, byli zdecydowanie wyżsi i ciężsi oraz było ich potencjalnie trzech na jednego.

Nadto, P. M. (1) przekonująco wyjaśnił, dlaczego od pewnego czasu chodził z nożem, właśnie z obawy przed zemstą ze strony rodziny G. i nawet z tego powodu planował z M. P. wyjazd na stałe

za granicę (por. k. 178-178v).

Wreszcie podkreślić należy, że także treść pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej z dnia 28.07.2021 r., który wypowiedział się w niej co do zakresu i charakteru obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonych i możliwych okoliczności, w jakich mogły one powstać, nie podważa wersji prezentowanej przez oskarżonego, a wręcz ją potwierdza (por. k. 844-846).

Odnosnie najpoważniejszej rany, jakiej doznał P. G. (2), tj. rany klutej przyśrodkowej powierzchni ramienia prawego, biegły wskazał, że: „Na podstawie lokalizacji rany można stwierdzić, że została ona zadana od strony przyśrodkowej ramienia, przy czym pokrzywdzony musiał mieć wyciągniętą przed siebie, za siebie, do góry lub do boku kończynę górną – niezależnie od tego czy

ruch tej kończyny był podyktowany chęcią ataku, obrony lub ucieczki przed napastnikiem.

Gdyby pokrzywdzony nie wykonał gwałtownego ruchu tą kończyną, gdyby zwisła ona luźno wzdłuż tułowia, to spowodowanie takiego obrażenia u niego byłoby niemożliwe.” (k. 846), co nie wyklucza więc, że ręka ta mogła być podniesiona z zamiarem zadania ciosu oskarżonemu.

Z kolei odnośnie umiejscowienia jednej z ran w tylnej części ciała drugiego pokrzywdzonego - A. B. (rana kłuta grzbietu w lewej okolicy przykręgosłupowej), biegły nie wykluczył, że cios nożem mógł być zadany w chwili, gdy sprawca stał w stosunku do pokrzywdzonego bokiem (por. k. 846). Sam zresztą pokrzywdzony A. B. w swoich zeznaniach przedstawionych wyżej, nie zaprzeczył, że tak mogło być.

Wszystkie te okoliczności, łącznie z rozważaniami

<p>Sądu a quo, które Sąd ad quem w pełni podziela, wskazują, że oskarżony uderzając nożem obu pokrzywdzonych i zadając im ustalone obrażenia ciała, działał w warunkach obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k. i dlatego zasadnie w oparciu o ten przepis, w oczywistym związku z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 414 § 1 zd. drugie k.p.k., uniewinniono go od obu stawianych zarzutów.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Skoro zarzuty są niezasadne, to nie zasługiwał na uwzględnienie także wniosek</p>			

sformułowany na ich podstawie.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.	Brak	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Całość rozstrzygnięć zaskarżonego wyroku.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Wyrok uniewinniający oskarżonego od obu zarzucanych czynów jest prawidłowy, podobnie jak pozostałe związane z tym rozstrzygnięcia, a apelacja wniesiona		

przez prokuratora była całkowicie niezasadna. Blizsze motywy przedstawiono w pkt. 3.1 niniejszego uzasadnienia ustosunkowując się do zarzutów apelacji.			
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II.	<p>Zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego P. M. (1) 1.200 zł tytułem zwrotu poniesionego wydatku na obronę z wyboru w postępowaniu odwoławczym jest konsekwencją nieuwzględnienia apelacji prokuratora i wynika z treści art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., a wyliczono je zgodnie z § 11 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz.1800 ze zm.).</p>	
III.	<p>Wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.</p>	
7. PODPIS		
SSA Jarosław Mazurek SSA Maciej Skórniak		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Prokuratury Rejonowej w Opolu		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wszystkie rozstrzygnięcia		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana